

Ona i On – Justyna i Piotr

[TY]

Tyle zakochanych par jest wśród nas
Tyle ramion które ciepło obejmują się
Na ulicach spotkasz co dnia
Czyste serca miłości motyle

[JA]

Wiatr błękitem rozwiął warkocze jej
Promyk słońca w myślach ich na zawsze tkwi
Dłonie związał nieznany ktoś
Ktoś kto wiedział czym są te chwile

[RAZEM]

Kiedy ona i on, trzymają się za ręce
Wszystko zdaje się być, łagodne i piękniejsze
Kiedy ona i on, trzymają się za ręce
Zwiędłe liście z drzew, do życia budzą się
Jesień piękną wiosną jestjak w maju

[TY]

Tak wędrują razem przez życia wir
Żadna siła nie rozdzieli przecież ich
Kiedy ciemna zapadnie noc
On jest przy niej, a ona przy nim

[JA]

Przyrzekają sobie miłość co dzień
Brak im siebie nawet kiedy razem są
Wspólne życie jak piękny sen
Taka miłość musi trwać wiecznie

[RAZEM]

Kiedy ona i on trzymają się za ręce
Wszystko zdaje się być, łagodne i piękniejsze
Kiedy ona i on trzymają się za ręce
Zwiędłe liście z drzew do życia budzą się
Jesień piękną wiosną jestjak w maju

[RAZEM]

Kiedy ona i on trzymają się za ręce
Wszystko zdaje się być, łagodne i piękniejsze
Kiedy ona i on trzymają się za ręce
Zwiędłe liście z drzew do życia budzą się
Jesień piękną wiosną jestjak w maju

Kiedy ona i on, trzymają się za ręce



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych